Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

DOI:10.17951/we.2022.8.2.83-97 | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 8, 2 / 2022

Tomasz Jagielski
Uniwersytet Opolski
ORCID ID: https://orcid.org/0000-0002-5715-1235
e-mail: tomekjagielski97@wp.pl

Funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do praktyki politycznej

Wprowadzenie

Instytucja Prezydenta RP jest jedną z najważniejszych oraz najbardziej eksponowanych w polskim ustroju oraz systemie politycznym. Zakres jego prerogatyw powoduje, że ma on bezpośredni lub pośredni wpływ na kluczowe sfery polityki państwa. O sile politycznej funkcji Prezydenta (a zatem i jej piastunów) świadczy między innymi jego władza negatywna (weto ustawodawcze), dzięki której jest w stanie wpływać na bieżącą politykę prowadzoną przez rząd i parlament. Dlatego też w polskich realiach można opisywać Prezydenta zarówno jako tzw. veto playera, element władzy wykonawczej, jak i arbitra i moderatora.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie funkcji Prezydenta RP analizowanych pod kątem praktyki politycznej. Tak sformułowany cel pracy wychodzi poza ujęcie formalno-prawne, jednocześnie wskazując na praktyczne wymiary funkcji pełnionych przez głowę państwa w polskim systemie politycznym. Podstawową hipotezę badawczą stanowi założenie, zgodnie z którym Prezydent RP za sprawą posiadanych prerogatyw ma możliwość pełnienia roli aktywnego aktora na polskiej scenie politycznej. Strukturę wewnętrzną artykułu tworzą dwa zagadnienia: analiza procesu ustrojowego kształtowania się pozycji głowy państwa, a także eksplikacja funkcji Prezydenta RP w odniesieniu do praktyki politycznej.

Pozycja ustrojowa Prezydenta RP

Uchwalenie przez Sejm PRL X kadencji („kontraktowy") tzw. noweli kwietniowej wprowadziło – po 35 latach przerwy – instytucję Prezydenta w ramy ustroju Rzeczypospolitej. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż była to jedna z konsekwencji ustaleń poczynionych przy „okrągłym stole". W trakcie obrad strony koalicyjno-rządowej i opozycji zakres kompetencji Prezydenta stał się istotną kwestią w negocjacjach. Opozycja proponowała wówczas, aby urząd głowy państwa był wybierany w wyborach po-

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

wszechnych. Natomiast druga strona opowiadała się za wyborami pośrednimi. Dzięki propozycji Aleksandra Kwaśniewskiego 2 marca 1989 r. zawarto kompromis. Opierał się on na założeniu, według którego w zamian za zgodę na przeprowadzenie wolnych wyborów do Senatu opozycja wyraziła aprobatę na Prezydenta wybieranego w wyborach pośrednich[1].

Konstytucja, w przeciwieństwie do Sejmu i Rady Ministrów, nie traktowała Prezydenta jako organ państwowy. Nie nazywała go przedstawicielem narodu, lecz najwyższym przedstawicielem państwa polskiego w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych. Ogólna ocena i kwalifikacja funkcji Prezydenta może prowadzić do wniosku, że był to organ o zróżnicowanej, a przede wszystkim niedookreślonej naturze prawnej[2].

Z punktu widzenia pozycji ustrojowej Prezydenta kluczowy był art. 32 konstytucji. Wyszczególniał trzy podstawowe funkcje tego organu: strażnik konstytucji, najwyższy przedstawiciel państwa i gwarant suwerenności i bezpieczeństwa państwa. Ciekawym uzasadnieniem roli Prezydenta był zapis konstytucji o staniu na straży przestrzegania międzypaństwowych sojuszy politycznych i wojskowych[3]. Jerzy Ciapała uważa, że zwrot o staniu na straży bezpieczeństwa i suwerenności mógł być uznawany za niewystarczający, gdyż niedostatecznie podkreślał funkcje Prezydenta jako gwaranta geopolitycznego status quo[4]. Można zatem zgodzić się z Pawłem Sarneckim, który twierdzi, że art. 32 nie zawierał konkretnych norm kompetencyjnych, lecz był jedynie ogólną charakterystyką urzędu[5].

Prezydent pełnił rolę arbitra i jednocześnie był aktywnym podmiotem procesów politycznych. Świadczyć mogą o tym niektóre z jego kompetencji: inicjatywa ustawodawcza (art. 20 ust. 2), desygnowanie premiera (art. 37 ust. 1), weto ustawodawcze (art. 27 ust. 5), zwoływanie posiedzeń rządu i możliwość przewodniczenia jego obradom (art. 32f ust. 1 pkt 5), możliwość kierowania wniosków do Trybunału Konstytucyjnego (TK) w sprawie stwierdzenia zgodności ustawy z konstytucją (art. 27 ust. 4). Jednym z silniejszych uprawnień Prezydenta była możliwość rozwiązania Sejmu, w przypadku gdy ten uchwaliłby ustawę uniemożliwiającą wykonywanie obowiązków przez Prezydenta (art. 30 ust. 2)[6].

27 września 1990 r. za sprawą nowelizacji konstytucji wprowadzono powszechny tryb wyboru głowy państwa. Nowelizacja ta została wprowadzona pomimo toczących się w tle prac konstytucyjnych. W wyniku tego sejmowa komisja konstytucyjna na-

[1] B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja Prezydenta w Państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, s. 23.

[2] J. Ciapała, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989–1997)*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999, s. 24.

[3] Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. 1989, nr 19, poz. 101.

[4] J. Ciapała, *op. cit.*, s. 25.

[5] P. Sarnecki, *Prezydent jako organ czuwający nad przestrzeganiem Konstytucji*, „Państwo i Prawo" 1990, nr 11, s. 17.

[6] Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

potkała na poważny dylemat. Otóż tworzyła projekt, który przewidywał model parlamentarno-gabinetowy. Ostatecznie w projekcie konstytucji zapisano dwie możliwości wyboru Prezydenta. Zarówno w wyborach powszechnych, jak i przez Zgromadzenie Narodowe[7].

Tak zwana Mała Konstytucja z 17 października 1992 r. znacznie wzmocniła pozycję ustrojową Prezydenta. Między innymi przez przyznanie w art. 61 wpływu na wybór ministrów obrony narodowej, spraw wewnętrznych i zagranicznych. W wyniku braku precyzji zapisu artykuł ten był nadinterpretowany przez prezydenta Lecha Wałęsę. Podporządkował on sobie wspomniane ministerstwa, a następnie samodzielnie wskazywał ministrów. Mała Konstytucja utrzymała prerogatywę głowy państwa w postaci prawa weta wobec ustaw. Natomiast ograniczono kompetencje głowy państwa związane z rozwiązywaniem Sejmu[8].

Wcześniej wspomniane braki precyzji zapisów konstytucji powodowały dążenia środowiska prezydenckiego do wzmocnienia swojej pozycji w ramach władzy wykonawczej. Próby te były kreowane najczęściej przez doradcę prezydenta Wałęsy profesora Lecha Falandysza, od jego nazwiska określane jako falandyzacja prawa[9]. Permanentny spór głowy państwa z rządem i parlamentem po 1993 r. (tj. dojściu do władzy koalicji SLD–PSL) uwarunkował zmiany dotyczące pozycji Prezydenta w konstytucji RP z 1997 r.[10] Konflikty z okresu prezydentury L. Wałęsy wpłynęły na koncepcje pozycji głowy państwa w zgłoszonych do Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego projektach nowej konstytucji. W perspektywie kształtowania pozycji Prezydenta w tworzonej wówczas ustawie zasadniczej, istotną rolę zaczęła odgrywać refleksja nad tym, kto w przyszłości może pełnić tę funkcję[11].

Obowiązująca Konstytucja z dnia 2 kwietnia 1997 r. w sposób znaczący osłabiła pozycję ustrojową Prezydenta. W rozdziale V poświęconym urzędowi Prezydenta RP, w art. 126 wskazuje się, iż: „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej". Ponadto art. 126 ust. 3 mówi o tym, że: „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje swoje zadania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach"[12].

---

[7] G. Sanford, *Democratic government in Poland. Constitutional politics since 1989*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2002, s. 138.

[8] K. Zuba, *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 145.

[9] R. Mojak, *Stanowisko konstytucyjne Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Małej Konstytucji 1992 roku*, „Przegląd Sejmowy" 1993, nr 2, s. 68.

[10] P. Winczorek, *Dyskusje konstytucyjne*, Wydawnictwo Liber, Warszawa 1996, s. 24–25.

[11] M. Wojtacki, *O naturze sporów kompetencyjnych. Konflikty pomiędzy organami władzy państwowej w polskiej myśli polityczno-prawnej na przełomie XX i XXI wieku*, „Przegląd Politologiczny" 2018, nr 2, s. 165.

[12] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483; O osłabionej pozycji Prezydenta RP względem Konstytucji RP z 1997 r. pisze Irina Tanasescu w: I. Tanasescu, *The Presidency in Central and Eastern Europe: A comparative analysis between Poland and Romania*, *keynote speech at „The Contours of Legitymacy in Central Europe: New Approaches in Graduate Studies" Conference*, Oxford 2002, s. 8–10.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Zestawienie wyżej wymienionych zapisów prowadzi do kilku spostrzeżeń. Ustrojodawca powiązał rolę Prezydenta jako najwyższego przedstawiciela państwa z rolą gwaranta ciągłości władzy państwowej. Urząd Prezydenta RP uosabia trwałość władzy jako niezbywalnego atrybutu państwowości. W odróżnieniu od Małej Konstytucji, Konstytucja RP nazwała Prezydenta „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej" bez wyodrębnienia tego, czy wiąże się to z wykonywaniem tej roli w obrębie państwa, czy raczej w relacjach z innymi państwami lub organizacjami międzynarodowymi. Zatem uzasadniona wydaje się być interpretacja, według której rola ta jest pełniona w obu sferach jednocześnie[13].

Jak zostało już wcześniej nadmienione, Konstytucja 1997 r. ograniczyła pozycję ustrojową Prezydenta. Dokonało się to za sprawą następujących postanowień: (1) zniesiono zapis o prawie Prezydenta do zwoływania i przewodniczenia Radzie Ministrów, zastąpiono ten zapis prawem do zwoływania i przewodniczenia Radzie Gabinetowej; (2) pozbawiono go tzw. resortów prezydenckich, przez co osłabiono jego wpływ na politykę rządu; (3) ograniczono pozycję Prezydenta w polityce zagranicznej (przez zniesienie zapisu, że: „Prezydent sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie stosunków międzynarodowych") oraz w zakresie bezpieczeństwa narodowego (przez usunięcie zapisu o tym, że: „Prezydent sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa"); (4) usunięto możliwość tworzenia tzw. rządu prezydenckiego; (5) zmieniono wymaganą większość sejmową potrzebną do odrzucenia weta prezydenckiego z 2/3 do 3/5; (6) usunięto zapis, według którego Prezes Rady Ministrów informuje Prezydenta o podstawowych problemach, które są przedmiotem pracy Rady Ministrów[14].

Określając pozycję ustrojową Prezydenta RP, należy odnieść ten urząd do innych organów władzy państwowej. W myśl art. 10 Konstytucji RP jest on uznawany za jedną z trzech podstawowych władz w Polsce. Obok rządu wchodzi w skład dualistycznej egzekutywy. Z ustrojowego punktu widzenia wszystkie organy podzielonych władz są sobie równe i wzajemnie się równoważą. Nie jest to jednak przesłanka zapewniająca o istnieniu symetrii w ramach ich kompetencji, a także konstytucyjnie wyodrębnionych funkcji[15].

Istotnym aspektem rozważań na temat pozycji ustrojowej Prezydenta RP jest kwestia odpowiedzialności konstytucyjnej. W sprawie odpowiedzialności konstytucyjnej, TK w wyroku z dnia 21 lutego 2001 r. stwierdził, że „odpowiedzialność Prezydenta przed Trybunałem Stanu jest zupełna, ponieważ obejmuje wszystkie przestępstwa, których dopuścił się w okresie sprawowania urzędu, nie tylko te, które zostały popełnione w związku ze sprawowaniem tego urzędu. Odpowiedzialność Prezydenta przed Try-

[13] A. Dobosz, M. Grzybowski, *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP w Konstytucji z 1997 r. a jego kompetencje w stosunkach zewnętrznych*, „Horyzonty Polityki" 2018, nr 9(26), s. 137.

[14] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r....

[15] A. Bień-Kacała, *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP. Tezy referatu*, [w:] *Wybory i pozycja ustrojowa prezydenta w wybranych państwach świata*, red. R. Zych, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011, s. 13.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

bunałem Stanu jest zarazem wyłączna, ponieważ również za popełnienie przestępstwa może on być pociągnięty do odpowiedzialności wyłącznie przed Trybunałem Stanu. Ta szczególna kognicja trybunalska w stosunku do osoby Prezydenta jest wyrazem jego specyficznej pozycji ustrojowej jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym pierwszej osoby w państwie. Stąd przysługujący mu formalny immunitet całkowity"[16].

W odniesieniu do odpowiedzialności politycznej Prezydenta RP istnieje zasada nieodpowiedzialności głowy państwa przed Sejmem oraz innymi organami państwa. Ujawnia się to nie tylko w kwestii powoływania, możliwości odwołania i kontroli poczynań głowy państwa, ale również kwestii instytucji kontrasygnaty aktów urzędowych Prezydenta. To podmiot kontrasygnujący (Prezes Rady Ministrów, a w konsekwencji cała Rada Ministrów) przejmuje odpowiedzialność polityczną za akt. W kontekście możliwości powtórzenia kadencji głowa państwa ponosi ograniczoną odpowiedzialność przed wyborcami. Czynnikiem decydującym o tym, że Prezydent nie jest odpowiedzialny przed Sejmem, jest sposób jego wyboru. Czyli powszechność i bezpośredniość[17].

Ważnym aspektem jest również współdziałanie władz. Szczególnie zwraca się tutaj uwagę na współpracę Prezydenta z premierem i ministrem spraw zagranicznych. Według Trybunału Konstytucyjnego współdziałanie Prezydenta RP z Prezesem Rady Ministrów i ministrem właściwym w kwestiach polityki zagranicznej powinna obejmować następujące minimalne oczekiwania: (1) powinność Prezesa Rady Ministrów informowania Prezydenta RP o przedmiocie obrad Rady Europejskiej i o ewentualnym stanowisku prezentowanym przez Radę Ministrów; (2) powinność poznania przez Prezydenta RP stanowiska ustalonego przez Radę Ministrów; (3) obopólna gotowość do współdziałania obu organów, tj. Prezesa Rady Ministrów i Prezydenta RP; (4) powinność Prezydenta RP o chęci uczestnictwa w wyznaczonym posiedzeniu Rady Europejskiej; (5) obopólna gotowość do porozumienia w kontekście uczestnictwa Prezydenta RP w obradach Rady Europejskiej; (6) powinność przestrzegania wcześniej dokonanych uzgodnień co do formy uczestnictwa Prezydenta RP w przedstawieniu stanowiska ustalonego przez Radę Ministrów[18].

Biorąc pod uwagę okres ustrojowego kształtowania pozycji Prezydenta, tj. lata 1989–1997, należy uznać, że nastąpiło ewolucyjne osłabienie pozycji ustrojowej Prezydenta. Nie był to jednak proces liniowy. Jeśli nie brać pod uwagę innych czynników, takich jak np.: kontekst społeczno-polityczny czy też styl prezydentury, to okres od kwietnia 1989 r. do grudnia 1990 r. można ocenić jako czas prezydentury słabej, w pełni wpisującej się w model parlamentarno-gabinetowy. W następnej kadencji nastąpi-

[16] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lutego 2001 r. sygn. akt P. 12/2000, Dz. U. 2001 nr 14 poz. 146.

[17] S. Rose-Ackerman, *From Elections to Democracy. Building Accountable Government in Hungary and Poland*, Cambridge University Press, New York 2005, s. 61–62.

[18] A. Bień-Kacała, *op. cit*., s. 16.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

ło wzmocnienie prezydentury, między innymi przez zapisy Małej Konstytucji. Lata 1992–1997 charakteryzowały się silną pozycją Prezydenta RP. Była ona bliska semiprezydencjalizmowi, oczywiście nie wyczerpując kilku jej istotnych elementów. Uchwalenie konstytucji w 1997 r. – jak już stwierdzono – spowodowało osłabienie pozycji ustrojowej Prezydenta. Pomimo iż utrzymano kilka narzędzi ważnych z perspektywy oddziaływania na bieżącą politykę, urząd Prezydenta RP od 1997 r. można wpisywać w model zracjonalizowanego systemu parlamentarno-gabinetowego.

Funkcje Prezydenta RP a praktyka polityczna

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, obowiązujący model prezydentury w Polsce nie jest wynikiem przemyślanej konstrukcji ustrojowej. Można uznać, że ukształtował się on w trakcie przejścia od systemu autorytarnego do systemu demokratycznego, w dużej mierze pod wpływem praktyki politycznej. Istotnym czynnikiem wpływającym na ten model była rywalizacja pomiędzy Prezydentem a ośrodkiem rządowym i parlamentarnym. Powoduje to sytuację, w której poszerzają się możliwości interpretacyjne funkcji, jakie pełni Prezydent RP.

W wielu systemach politycznych Prezydentowi przypisuje się rolę arbitra, który rozwiązuje konflikty natury ustrojowo-politycznej. Tak postrzegany organ państwowy spełnia określone funkcje ustrojowe. W literaturze przedmiotu funkcje te są różnie definiowane. I tak, Bogusław Banaszak uważa, że funkcje głowy państwa wyznaczają kierunki i cele działania Prezydenta (tożsame z rolą, jaką pełni w danym systemie)[19]. Z kolei Tadeusz Mołdawa twierdzi, że funkcje ustrojowe Prezydenta dają mu możliwość pełnienia roli czynnika stabilizującego sytuację tak wewnętrzną, jak i zewnętrzną państwa. Ponieważ to od jego autorytetu, usposobienia, a także rozumienia arbitrażu politycznego zależy funkcjonowanie władz państwowych[20].

Omówienie poszczególnych funkcji Prezydenta muszą poprzedzać dwie uwagi porządkujące:

1. Za funkcje Prezydenta uznaje się zarówno te wymienione w konstytucji, wyróżnione *expressis verbis*, jak i pozostałe, które można wyprowadzić z konstytucyjnych norm kompetencyjnych, a także ustaw.
2. Należy wskazać na zmienność funkcji w odniesieniu do praktyki politycznej. W wyniku tego, że pozycja Prezydenta ulegała ewolucji, można dostrzec zmiany w wypełnianiu niektórych funkcji, np. związanych z instytucją kontrasygnaty.

Powyższe założenia, a także wcześniejsze rozważania nad ewolucją pozycji ustrojowej Prezydenta RP pozwalają na wyróżnienie funkcji: najwyższej reprezentacji państwa, arbitrażowej i moderacyjnej, wykonawczej i ustawodawczej.

[19] B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 563.

[20] T. Mołdawa, *Parlament w systemie władz naczelnych Rzeczypospolitej*, [w:] *Polski system polityczny w okresie transformacji*, red. R. Chruściak, T. Mołdawa, K. A. Wojtaszczyk, E. Zieliński, Wydawnictwo ELIPSA, Warszawa 1995, s. 157–158.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Funkcja najwyższej reprezentacji to jedna z najbardziej znanych i utożsamianych z pozycją głowy państwa. Genezy funkcji reprezentacyjnej można doszukiwać się w tradycji monarchicznej. Monarcha był ucieleśnieniem państwa, a zatem jego reprezentantem. Rozwój instytucjonalny państwa doprowadził do zmiany w postrzeganiu monarchy, wykształcił również urząd Prezydenta w republice. Ostatecznie w XX wieku utrwaliła się pewna prawidłowość, w myśl której politycznie nieodpowiedzialny Prezydent jest symbolem państwa. Analizując rolę Prezydenta w kontekście najwyższej reprezentacji państwa można wskazać na dwa wymiary: wewnętrzny i zewnętrzny[21].

W stosunkach wewnętrznych można dokonać rozróżnienia na społeczny i formalno-konstytucyjny wymiar reprezentacji. Pierwszy przypadek odnosi się do postrzegania urzędu Prezydenta RP jako osoby, która wyraża majestat państwa. Prezydent jest zazwyczaj postrzegany przez społeczeństwo w sposób szczególny. Nie jest traktowany jako jeden z polityków. Dostrzega się w nim raczej człowieka obdarzonego szczególnym autorytetem. Niektórzy autorzy traktują w tym wymiarze Prezydenta jako „żywy symbol państwa uosabiający majestat Rzeczypospolitej"[22]. Funkcja ta jest tożsama z tą, jaką pełnią symbole narodowe, takie jak flaga czy hymn państwowy. Głowa państwa jest upoważniona do dokonywania tzw. najwyższych aktów reprezentacji państwa. W stosunkach wewnętrznych będzie to związane z uroczystościami państwowymi, wygłaszaniem przemówień czy dokonywaniem czynności o podniosłej wymowie[23].

Szczególną pozycję i status Prezydenta RP potwierdza wprowadzenie do prawa karnego przestępstw: zamachu na życie Prezydenta, czynnej napaści czy też publicznej zniewagi, jako czynów przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. Prezydent jest jedynym urzędnikiem państwowym, wobec którego przestępstwa są traktowane jako działania skierowane przeciwko państwu[24].

Biorąc pod uwagę formalno-konstytucyjny wymiar funkcji reprezentacyjnej Prezydenta RP w stosunkach wewnętrznych, należy zwrócić uwagę na liczne, tradycyjne uprawnienia. Można do nich zaliczać: nadawanie obywatelstwa, orderów i odznaczeń czy też stosowanie prawa łaski. Paweł Sarnecki rozszerza te kompetencje, zwracając uwagę na takie możliwości głowy państwa, jak: najwyższe zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi, kompetencje nominacyjne w siłach zbrojnych, proklamowanie stanu wojennego, jak i również powoływanie sędziów i prezesów najwyższych instancji sądowych RP[25].

W stosunkach zewnętrznych Prezydent posiada ogólną kompetencję międzynarodową. Można przez to rozumieć upoważnienie do przeprowadzania spotkań na szczeblu międzynarodowym, czyli do osobistej dyplomacji. Do najważniejszych uprawnień Prezydenta RP w opisywanym obszarze należy zaliczyć prawo do ratyfikowania

[21] T. Słomka, *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Ujęcie porównawcze*, Warszawa 2005, s. 119.
[22] *Ibidem*, s. 119–120.
[23] J. Ciapała, *op. cit*., s. 144.
[24] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. nr 88, poz. 553, art. 134–136.
[25] P. Sarnecki, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2000, s. 65–67.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

i wypowiadania umów międzynarodowych. Należy jednak podkreślić, że w praktyce Prezydent ma obowiązek informowania Sejmu i Senatu, a w konsekwencji otrzymania aprobaty izb na ratyfikację niektórych umów[26].

W praktyce funkcje międzynarodowe Prezydenta to przede wszystkim nastawienie na sposób i styl ich wykonywania. Duże znaczenie ma tutaj nie tylko aspekt normatywny, lecz akcenty polityczno-psychologiczne. Świadczą one bowiem o autorytecie i prestiżu państwa na politycznej arenie międzynarodowej.

Trwałość, a także efektywność rządów w państwie jest uzależniona od działania ośrodków harmonizujących współpracę między organami państwowymi. Dzięki temu można wskazywać na równowagę i bezkolizyjność w działaniach podejmowanych przez władze państwowe. W polskim systemie ustrojowym rolę arbitrażową i moderacyjną przyznano Prezydentowi Rzeczypospolitej, choć w prawie nie sformułowano przepisów o jego arbitrażu. W literaturze przedmiotu istnieje dominujący pogląd, według którego głowa państwa została wyposażona właśnie w taką funkcję[27].

Pomimo włączenia Prezydenta w struktury władzy wykonawczej, według wielu autorów istotą tego zabiegu było „stworzenie organu neutralnego w stosunku do pozostałych władz, pośredniczącego między władzami i w ten sposób harmonizującego działanie całego państwa"[28]. Można zatem uznać, że znaczenie władzy prezydenckiej opiera się głównie na regulacji, aktywnej moderacji, a także mediacji wobec organów państwowych i ścierających się sił politycznych w państwie.

Większość funkcji Prezydenta w świetle konstytucji 1997 r. można wpisywać w kategorie arbitrażu i moderacji. Wiąże się to zarówno z kompetencjami w obszarze polityki zagranicznej i obronnej, jak i z funkcjami ustawodawczymi. Wpływ głowy państwa uwidacznia się również w procesie formowania rządu, jego składu i działania. Funkcja arbitrażowa i moderacyjna ujawnia się także w możliwości skrócenia kadencji Sejmu przez Prezydenta RP. Ta ostatnia prerogatywa może być realizowana tylko w przypadku sytuacji kryzysowej, takiej jak nieuchwalenie ustawy budżetowej, niemożność wyłonienia rządu – wówczas działania Prezydenta mają na celu zażegnanie kryzysu[29].

Z punktu widzenia praktyki politycznej wykonywanie funkcji arbitrażowej i moderacyjnej spotkały się z ograniczeniami. Biorą się one głównie z procesu wyborczego, a konkretnie wyłaniania kandydata na Prezydenta, a następnie z samego charakteru wyborów prezydenckich. Oba akty – selekcji i elekcji – mają charakter *stricte* partyjny. Pomimo że Prezydent zrzeka się członkostwa w partii, w praktyce nadal jest z nią związany[30]. Wynika to z posiadania wspólnych interesów politycznych, lecz także z bliskości ideowej. Osiągnięcie statusu neutralności przez głowę państwa byłoby możliwe w przy-

[26] J. Ciapała, *op. cit*., s. 144–149.

[27] M. Kruk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z Komentarzem*, Wydawnictwo AWA, Warszawa 1997, s. 27.

[28] A. Chorążewska, *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 31.

[29] K. Zuba, *op. cit*., s. 147.

[30] *Ibidem*, s. 147–148.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

padku wyłączenia jej z bieżącej walki politycznej. Oznaczałoby to jednak ograniczenie aktywności głowy państwa w zakresie władzy wykonawczej.

W literaturze przedmiotu istnieje zasadniczy spór dotyczący funkcji wykonawczej Prezydenta i wcześniej omówionej funkcji arbitrażowej i moderacyjnej. Według części badaczy Prezydent, pełniąc władzę regulującą, nie powinien stanowić władzy wykonawczej. Natomiast istnieją również stanowiska przeciwne, według których władza regulująca Prezydenta daje mu możliwość aktywnej partycypacji w procesach politycznych odnoszących się do działalności rządu. Może to być aktywność związana z popieraniem polityki rządu, zmuszania do korekty określonych założeń bądź zrezygnowania z danych działań. Niektórzy politolodzy podkreślają, że tzw. władza regulująca ma zazwyczaj charakter negatywny (blokujący)[31].

Funkcja wykonawcza Prezydenta przejawia się w kilku obszarach. Jednym z nich jest wpływ na politykę rządu. W istocie władza prezydencka w tej sferze jest związana z opóźnianiem, a w konsekwencji przeszkadzaniem w realizacji zamierzeń Rady Ministrów[32]. Odmowa wykonywania obowiązków, takich jak np. nieratyfikowanie umowy międzynarodowej zatwierdzonej przez rząd, mogłaby narazić Prezydenta na odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu. Jednak opóźnianie decyzji w tego typu sprawie nie jest deliktem konstytucyjnym, a może w znacznym stopniu utrudniać politykę rządu.

Dobrym przykładem działań uwarunkowanych na przedłużanie procesu decyzyjnego jest ratyfikacja traktatu lizbońskiego. Sejm podjął decyzję o ratyfikacji tego traktatu w kwietniu 2008 r. Prezydent zaakceptował ją dopiero w październiku 2009 r., czyli półtora roku później. Na podstawie wskazanego przykładu należy uznać, że podobna strategia może być stosowana w celu ograniczania swobody działania rządu w kształtowaniu i wykonywaniu określonej polityki[33]. Stanowi to jednak pewnego rodzaju paradoks, ponieważ występuje w konflikcie do roli Prezydenta jako arbitra. Można wskazać, że nie są to działania, które mają na celu interwencje w przypadku nieprawidłowości na linii parlament–rząd. Przeciwnie, na ogół prowadzą do zakłóceń w relacjach pomiędzy oboma segmentami władzy wykonawczej.

Funkcja wykonawcza Prezydenta RP wiąże się również z jego kreacyjnymi uprawnieniami. Ważnym elementem systemu parlamentarnego jest to, że rząd musi posiadać poparcie większości parlamentarnej. Wynika z tego, iż rola Prezydenta w procesie tworzenia rządu będzie malała, wraz ze wzrostem stabilności większości parlamentarnej. Jednak zgodnie z polskim prawem udział Prezydenta w procesie powoływania rządu jest niezbędny[34].

Prezydent może wyznaczyć kandydata na urząd premiera, lecz musi brać pod uwagę stanowisko większości parlamentarnej, ponieważ to Sejm udziela kandydatowi wo-

[31] A. Antoszewski, *System polityczny RP*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 80.
[32] J. Szymanek, *Arbitraż polityczny głowy państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009, s. 36.
[33] A. Antoszewski, *op. cit*., s. 80.
[34] R. Glacjar, *Instytucja prezydenta w Polsce, Czechach i Słowacji w latach 1989–2000. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 209–212.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

tum zaufania. W sytuacjach niestabilnych, np. podczas rządów mniejszościowych, rola głowy państwa w kreowaniu kandydata na premiera znacząco wzrasta. Z taką sytuacją można było się spotkać w 1997 r. Wówczas na Prezesa Rady Ministrów nominowano Jerzego Buzka (popieranego przez AWS i UW). Wobec tej kandydatury bierną postawę przedstawiał prezydent Aleksander Kwaśniewski, który wskazywał, że premierem powinien być lider zwycięskiego ugrupowania, czyli Marian Krzaklewski. Według wielu obserwatorów, dzięki koncyliacyjnemu podejściu ówczesnego Prezydenta J. Buzek otrzymał wotum zaufania. Gdyby jednak Prezydent jawnie sprzeciwił się tej kandydaturze, wynik głosowania w Sejmie mógłby być zupełnie inny[35].

Biorąc pod uwagę funkcję ustawodawczą Prezydenta, można wskazać na wiele prerogatyw w tym zakresie. Dotyczą one m.in.: inicjatywy ustawodawczej, prawa złożenia wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności ustawy z konstytucją, podpisywania ustaw, zarządzania referendum za zgodą Senatu, odmowy podpisania ustawy (prawo weta)[36]. Szczególnie ważne w opisywanym obszarze są dwie aktywności, czyli inicjatywa ustawodawcza, a także możliwość odmowy podpisania ustawy.

Posiadanie przez głowę państwa prawa inicjatywy ustawodawczej jest zjawiskiem powszechnie występującym w państwach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej. Z sumarycznego punktu widzenia tego rodzaju prerogatywa została przyznana prezydentom 17 państw z wyżej wskazanych regionów[37]. Wyposażenie Prezydenta w prawo inicjatywy ustawodawczej ma istotne znaczenie w kontekście pozycji zajmowanej w systemie politycznym państwa. Jest to przecież pierwszy etap w procesie uchwalania ustawy (hierarchicznie następnych po konstytucji aktów prawnych).

Przyznanie zarówno głowie państwa, jak i rządowi inicjatywy ustawodawczej jest uznawane za rozwiązanie pretensjonalne. Należy podkreślić, że nie w pełni jest ono związane z konstytucyjną logiką ukształtowanego systemu rządów oraz założeniem o odrębnym charakterze każdego z segmentów egzekutywy. Z teoretycznego punktu widzenia regulacja ta umożliwia destabilizację polityki rządu przez umasowienie inicjatywy Prezydenta. Prawdopodobieństwo takiej możliwości wzrasta wraz z uwzględnieniem art. 144 ust. 3 pkt 4 Konstytucji RP. Zgodnie z tym zapisem projekt ustawy wniesionej przez Prezydenta nie wymaga kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Można zatem wskazać, że z prawnego punktu widzenia istnieje możliwość zalewania Sejmu dużą ilością prezydenckich projektów ustaw[38].

Należy jednak wskazać na to, iż kluczową cechą systemu parlamentarnego jest oparcie funkcjonowania rządu na większości parlamentarnej. Argument ten wydaje się być zasadny w złagodzeniu powyższego stanowiska. Bogusław Banaszak nie do-

[35] *Ibidem*, s. 215–218.

[36] K. Zuba, *op. cit*., s. 150.

[37] M. V. Buromensky, *The status of the President in the System of Executive Power in the States of Central and Eastern Europe*, [w:] *Ten Years of Democratic Constitutionalism in the Central and Eastern Europe*, red. K. Działocha, R. Mojak, K. Wójtowicz, Wydawnictwo Morpol, Lublin 2001, s. 360.

[38] B. Opaliński, *Rola Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w procesie stanowienia ustaw na tle praktyki ustrojowej Konstytucji III RP*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2014, s. 57–58.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

strzega zagrożenia w inicjatywie ustawodawczej Prezydenta dla funkcjonowania państwa. W tym względzie podkreśla on immanentną rolę większości sejmowej. Opinia ta nie jest bezzasadna. I tak, na dziesięć projektów ustaw Aleksandra Kwaśniewskiego w okresie od 1997 do 2000 roku tylko cztery z nich zostały uchwalone[39].

Zakres, a także częstotliwość korzystania przez głowę państwa z inicjatywy ustawodawczej powinny rosnąć wraz z destabilizacją sytuacji w obrębie systemu politycznego. Można zatem uznać, że inicjatywa ustawodawcza Prezydenta w kwestiach należących do rządu będzie używana w przypadku niewywiązywania się ze swoich obowiązków. W takich okolicznościach działania głowy państwa będą ukierunkowane na rozwiązanie kryzysu. Taka aktywność nie powinna być wykorzystywana do zaznaczania dominacji w systemie organów państwowych[40].

Tabela 1. Inicjatywy ustawodawcze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990–2019

Prezydent RP	Kadencja (lata)	Liczba zgłoszonych projektów ustaw	Projekty ustaw uchwalone przez Sejm RP	Kadencja Sejmu RP (lata)	
Lech Wałęsa	1990–1995	22	7	I II	1991–1993 1993–1997
Aleksander Kwaśniewski	1995–2000 2000–2005	21 27 **48**	12 14 **26**	II III IV	1993–1997 1997–2001 2001–2005
Lech Kaczyński	2005–2010	44	25	V VI	2005–2007 2007–2011
Bronisław Komorowski	2010–2015	26	13	VI VII	2007–2011 2011–2015
Andrzej Duda	2015–	31	25	VII VII	2011–2015 2015 – do końca VIII kadencji Sejmu

Źródło: D. Wicherek, *Inicjatywa ustawodawcza jako konstytucyjna kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Politologiczny" 2020, nr 2, s. 152.

Przez 29 lat pięciu prezydentów łącznie zgłosiło 171 projektów ustaw. Liczba podejmowanych inicjatyw przez poszczególnych piastunów tego urzędu wahała się od 21 do 31 projektów ustaw. W tym przedziale nie mieści się aktywność Prezydenta L. Kaczyńskiego, który inicjował 44 projekty. Na szczególne podkreślenie zasługuje efektywność prezydentów w odniesieniu do liczby uchwalonych ustaw. W tym obszarze wyróżnia się prezydent Andrzej Duda, ponieważ na 31 projektów 25 z nich zostało uchwalone. Należy jednak zauważyć, że prawie przez całą kadencję większość sejmowa należała do PiS – jego macierzystej partii.

[39] R. Balicki, *Udział Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w postępowaniu ustawodawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 77.

[40] R. Glacjar, *op. cit*., s. 190.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Jedną z cech charakterystycznych demokracji wschodnioeuropejskich jest wyposażenie Prezydenta w prawo weta ustawodawczego. Jest to kolejny przykład wpływu głowy państwa na proces legislacyjny. W prezydenckim wecie wyraża się pogląd, że formuła danej ustawy nie wpisuje się w ład polityczny. Sugeruje jednocześnie kierunek umotywowanych przekształceń prawnych. Prawo weta stało się skutecznym narzędziem kontroli stanowionego prawa. Andrzej Antoszewski określa prawo weta jako rozwiązanie cechujące bardziej system semiprezydencki aniżeli parlamentarny[41].

Analizując weto jako funkcję wykonawczą pełnioną przez Prezydenta, dobrym przykładem jest prezydentura Aleksandra Kwaśniewskiego. W ciągu 10-letniego piastowania urzędu zawetował 55 ustaw. Biorąc pod uwagę wszystkie ustawy podpisane przez tego Prezydenta, ustawy zawetowane stanowią 1,87% całości. Podczas swojego urzędowania A. Kwaśniewski współpracował z dwoma rządami: koalicją AWS–UW, a także SLD–UP–PSL. Zdecydowanie większa intensywność wetowania występowała w okresie rządów pierwszej koalicji. Współpracując ze swoją rodzimą koalicją, Prezydent zawetował pięć ustaw[42].

Skuteczność weta prezydenckiego prezydenta Kwaśniewskiego była wysoka. Spośród przekazanych Sejmowi ustaw trzy nie zostały ponownie uchwalone, czternaście nie uchwalono z powodu braku odpowiedniej większości, natomiast w przypadku szesnastu ustaw głosowanie się nie odbyło. Średni czas na ponowne uchwalenie ustawy wynosił 9 dni. Wetując ustawy, prezydent Kwaśniewski przedstawiał różnorodną argumentację. Do najczęściej używanych należały argumenty, takie jak: nadmierne obciążenie budżetu, naruszenie Konstytucji RP czy brak realizacji oczekiwań społecznych[43].

O szczególnej aktywności A. Kwaśniewskiego w kwestii weta może świadczyć fakt, iż inni prezydenci wetowali zdecydowanie mniej. Dla porównania prezydent Lech Kaczyński przekazał Sejmowi 18 ustaw. Bronisław Komorowski złożył weto jedynie do czterech ustaw. Prezydent Andrzej Duda, który podobnie jak A. Kwaśniewski sprawuje swój urząd przez dwie kadencje, złożył dziewięć wet[44].

Można uznać, że weto ustawodawcze to pewnego rodzaju mechanizm równoważący, a jednocześnie mobilizujący działania legislacyjne przeprowadzane w Sejmie. W odniesieniu do zasady podziału władzy weto jest skutecznym instrumentem powściągania władzy ustawodawczej przez egzekutywę. W sytuacji braku ponownego uchwalenia ustawy Prezydent staje się ustawodawcą negatywnym, poprawiającym działania ustawodawcze podjęte przez parlament.

---

41 J. Zaleśny, *Partycypacja głowy państwa w ostatnich etapach procesu legislacyjnego*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1999, s. 19.

42 P. Koker, *Presidential Activism and Veto Power in Central and Eastern Europe*, Palgrave Macmillan, Canterbury 2017, s. 117–118.

43 B. Opaliński, *op. cit*., s. 224.

44 J. Frączyk, *„Weta prezydenckie. Od Dudy „swoich" częściej wetował tylko Kwaśniewski"*, „Business Insider" 9.07.2020, https://businessinsider.com.pl/polityka/andrzej-duda-wetowal-swoich-piec-razy-zobacz-jak-to-robili-pozostali-preezydenci/, inf.12 XI 2022.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Podsumowanie

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, pozycja ustrojowa Prezydenta RP czyni go istotnym ośrodkiem politycznym z punktu widzenia prowadzenia bieżącej polityki państwa. Na szczególne podkreślenie zasługują funkcje Prezydenta związane z procesem ustawodawczym, takie jak: inicjatywa ustawodawcza i prawo weta. Drugie z wymienionych uprawnień powoduje, że posiada on tzw. władzę negatywną, umożliwiającą mu wpływ na bieżącą politykę rządu. Doświadczenia płynące z polskiej historii politycznej pokazują, że głowę państwa w polskim systemie politycznym można uznać za swoistego veto playera. Fakt ten w znacznym stopniu wpływa na znaczenie ośrodka prezydenckiego w jego relacjach z innymi ośrodkami władzy. Pomimo ewolucyjnego osłabienia pozycji ustrojowej Prezydenta można stwierdzić, że przypisane do tej instytucji uprawnienia czynią ją nadal jedną z najważniejszych i najbardziej eksponowanych w polskim systemie politycznym.

Streszczenie: Głównym celem artykułu jest przedstawienie funkcji Prezydenta RP analizowanych pod kątem praktyki politycznej. Tak sformułowany cel pracy wychodzi poza ujęcie formalno-prawne, jednocześnie wskazując na praktyczne wymiary funkcji pełnionych przez głowę państwa w polskim systemie politycznym. Podstawową hipotezę badawczą stanowi założenie, zgodnie z którym Prezydent RP za sprawą posiadanych prerogatyw ma możliwość pełnienia roli aktywnego aktora na polskiej scenie politycznej. Punktem wyjścia do rozważań związanych z funkcjami głowy państwa w odniesieniu do praktyki politycznej była analiza pozycji ustrojowej Prezydenta RP. Przedstawiono w tej części proces ustrojowego kształtowania się pozycji tego urzędu. Następnie omówiono funkcje pełnione przez Prezydenta ze szczególnym wskazaniem na ich praktyczny wymiar. Poszczególne wątki opracowania doprowadziły do wniosków, zgodnie z którymi można wskazać, iż pozycja ustrojowa Prezydenta RP czyni go istotnym ośrodkiem politycznym z punktu widzenia prowadzenia bieżącej polityki państwa.
Słowa kluczowe: Prezydent RP, władza negatywna, polski system polityczny

Functions of the President of the Republic of Poland in relation to political practice

Abstract: The main purpose of the article is to present the functions of the Polish President in terms of political practice. The aim of the work, formulated in this way, goes beyond formal legal concepts and, at the same, time points to the practical dimensions of the functions performed by the head of state in the Polish political system. The basic research hypothesis is the assumption that the Polish President, by virtue of his prerogatives, has the opportunity to act as an active player on the Polish political scene. Discussions on the functions of the Head of State in relation to political practice began with the analysis of the position of the Polish President. This section describes the process of constitutional development of the Office. The President's duties were then discussed, with particular reference to their practical dimension. The various strands of the study led to the conclusion that the position of the Polish President makes him an important political centre for the implementation of the current policies of the state.
Keywords: President of the Republic of Poland, negative power, Polish political system

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Bibliografia

Źródła

Frączyk J., *„Weta prezydenckie. Od Dudy „swoich" częściej wetował tylko Kwaśniewski"*, „Business Insider" 9.07.2020, https://businessinsider.com.pl/polityka/andrzej-duda-wetowal-swoich-piec-razy-zobacz-jak-to-robili-pozostali-preezydenci/, inf. 12 XI 22.

Piśmiennictwo

Antoszewski A., *System polityczny RP*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

Balicki R., *Udział Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w postępowaniu ustawodawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.

Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001.

Bień-Kacała A., *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP. Tezy referatu*, [w:] *Wybory i pozycja ustrojowa prezydenta w wybranych państwach świata*, red. R. Zych, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011.

Buromensky M.V., *The status of the President in the System of Executive Power in the States of Central and Eastern Europe*, [w:] *Ten Years of Democratic Constitutionalism in the Central and Eastern Europe*, red. K. Działocha, R. Mojak, K. Wójtowicz, Wydawnictwo Morpol, Lublin 2001.

Chorążewska A., *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.

Ciapała J., *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989–1997)*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999.

Dobosz A., Grzybowski M., *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP w Konstytucji z 1997 r. a jego kompetencje w stosunkach zewnętrznych*, „Horyzonty Polityki" 2018, nr 9 (26). DOI: 10.17399/HP.2018.092608.

Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja Prezydenta w Państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.

Glacjar R., *Instytucja prezydenta w Polsce, Czechach i Słowacji w latach 1989–2000. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

Koker P., *Presidential Activism and Veto Power in Central and Eastern Europe*, Palgrave Macmillan, Canterbury 2017. DOI: https://doi.org/10.1007/978-3-319-51914-2.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.

Kruk M., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z Komentarzem*, Wydawnictwo AWA, Warszawa 1997.

Mojak R., *Stanowisko konstytucyjne Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Małej Konstytucji 1992 roku*, „Przegląd Sejmowy" 1993, nr 2.

Mołdawa T., *Parlament w systemie władz naczelnych Rzeczypospolitej*, [w:] *Polski system polityczny w okresie transformacji*, red. R. Chruściak, T. Mołdawa, K.A. Wojtaszczyk, E. Zieliński, Wydawnictwo ELIPSA, Warszawa 1995.

Opaliński B., *Rola Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w procesie stanowienia ustaw na tle praktyki ustrojowej Konstytucji III RP*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2014.

Rose-Ackerman S., *From Elections to Democracy. Building Accountable Government in Hungary and Poland*, Cambridge University Press, New York 2005. DOI: https://doi.org/10.1017/CBO9780511510342.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 22/11/2026 19:03:28

Sanford G., *Democratic government in Poland. Constitutional politics since 1989*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2002. DOI: https://doi.org/10.1057/9781403907578.

Sarnecki P., *Prezydent jako organ czuwający nad przestrzeganiem Konstytucji*, „Państwo i Prawo" 1990, nr 11.

Sarnecki P., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2000.

Słomka T., *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Ujęcie porównawcze*, Wydawnictwo Impirit, Warszawa 2005.

Szymanek J., *Arbitraż polityczny głowy państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009.

Tanasescu I., *The Presidency in Central and Eastern Europe: A comparative analysis between Poland and Romania*, *keynote speech at „The Contours of Legitymacy in Central Europe: New Approaches in Graduate Studies"*, Conference, Oxford 2002.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. nr. 88, poz. 553.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. 1989, nr 19, poz. 101.

Wicherek D., *Inicjatywa ustawodawcza jako konstytucyjna kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Politologiczny" 2020, nr 2. DOI: https://doi.org/10.14746/pp.2020.25.2.10.

Winczorek P., *Dyskusje konstytucyjne*, Wydawnictwo Liber, Warszawa 1996.

Wojtacki M., *O naturze sporów kompetencyjnych. Konflikty pomiędzy organami władzy państwowej w polskiej myśli polityczno-prawnej na przełomie XX i XXI wieku*, „Przegląd Politologiczny" 2018, nr 2. DOI: https://doi.org/10.14746/pp.2012.17.2.12.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lutego 2001 r. sygn. akt P. 12/2000, Dz. U. 2001 nr 14 poz. 146.

Zaleśny J., *Partycypacja głowy państwa w ostatnich etapach procesu legislacyjnego*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1999.

Zuba K., *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.